

Adrian Trojanowski, Szelest li

Na niebie świeci się miliony gwiazd
Zapach nocy już wypełnia świat
Cisza na ulicach gra
Wiatr kołysze drzewa tuląc je do snu
A ja w te noc siedzę sam
W domu brak mi miłości i ciepła
Może wyjrzę przez okno może zobaczę Cię
Jak idziesz ulicą w stronę moich drzwi
REF: Tak bym chciał zobaczyć Cię jeszcze raz
 Poczuć Twój dotyk
 Posmakować Twoich ust
 Usłyszeć szelest liści z pod Twoich stóp
Chciałbym jeszcze raz ujrzeć Twój blask
Zobaczyć jak uśmiech skrywa Ci twarz
Poczuć twą dłoń w mojej dłoni
Usłyszeć szelest liści z pod Twoich stóp
Ale Ty ()
Przeminęłaś już jak wczorajszy śnieg
Znikłaś jak dżdżysty deszcz
Opuściłaś świat w którym spełniałem Ci sny
Zostawiłaś mnie bym wylewał łzy
Zamartwiał się czy jeszcze spotkam Cię
REF: Bo tak bym chciał zobaczyć Cię jeszcze raz
 Poczuć Twój dotyk
 Posmakować Twoich ust
 Usłyszeć szelest liści z pod Twoich stóp
Wylałem oceany łez
Zobaczyłem że świat martwy jest
Ujrzałem z nieba znak
Że Ty byłaś tylko snem
Chwilą oderwania od zła
Szczęściem Które pojawia się raz
REF: Tak bym chciał zobaczyć Cię jeszcze raz
 Poczuć Twój dotyk
 Posmakować Twoich ust
 Usłyszeć szelest liści z pod Twoich stóp
Szelest liści z pod Twoich stóp